

Sygn. akt V K 90/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Cezary Puławski

Sędzia: SO Piotr Gołąbski

Ławnicy: Anna Borkowska

Ewa Dominiak

Wanda Fronczak

Protokolant: Aneta Kiersnowska, Iwona Wydrzyńska, Joanna Fudecka, Dominika Izdebska

w obecności Prokuratora: Wiesława Wyrzykowskiego

przy udziale oskarżycielek posiłkowych: D. Ł., Z. M.

po rozpoznaniu w dniach: 24 listopada 2015 r., 17 lutego 2016 r., 09 marca 2016 r., 15 kwietnia 2016 r., 09 czerwca 2016 r., 05 września 2016 r., 29 listopada 2016 r., 08 grudnia 2016 r., 26 stycznia 2017 r.

sprawy:

J. K. (J. K.), s. W. i N., ur. (...) w m. R. (Ukraina),

A. K. (A. K.), s. W. i R., ur. (...) w m. D. (K.) na Ukrainie

oskarżonych o to, że:

1. w dniu 01 lipca 2014 roku w W. na terenie zieleni miejskiej w okolicach ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. M. zadali mu siedem ciosów narzędziem ostrokończystym w klatkę piersiową, nadbrzusze, szyję i inne części ciała, co spowodowało powstanie u w/w pokrzywdzonego ran kłutych przedniej i tylnej powierzchni tułowia z następowym krwotokiem i wstrząsem, w wyniku czego doszło do zgonu M. M. na miejscu zdarzenia,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.,

2. w dniu 2 lipca 2014 roku w W. na terenie zieleni miejskiej w okolicach ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia W. Ł. zadali mu szereg uderzeń rękami i nieustalonym narzędziem w głowę i szyję, powodując m.in. złamanie kości szczękowej, złamanie ściany przedniej prawej zatoki szczękowej, wyłamanie zębów siecznych szczęki i żuchwy, wieloodłamowe złamanie kości nosa, a następnie pozostawili w/wym. pokrzywdzonego w wodzie w pozycji twarzą do dołu, czym spowodowali zgon W. Ł. w wyniku utonięcia,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

o r z e k a

I. oskarżonego J. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu;

II. oskarżonego J. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu z tym, iż przyjmuje, że oskarżony działał sam i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierza mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego A. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu;

IV. oskarżonego A. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu z tym, iż przyjmuje, że oskarżony działał sam i z zamiarem bezpośrednim i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierza mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonym J. K. i A. K. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia 08 lutego 2017 r.;

VI. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 216 pod poz. 1-7, 9-15 oraz w wykazie dowodów rzeczowych na k. 406 pod poz. 1 i 2 i nakazuje ich zniszczenie;

VII. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. nakazuje złożyć do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 216 pod poz. 8 i 16 oraz w wykazie dowodów rzeczowych na k. 406 pod poz. 3, 11, 18 i 19;

VIII. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeka zwrot oskarżonemu A. K. dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 406 pod poz. 4-10, 12-17;

IX. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. – Kancelaria Adwokacka, ul. (...) lok. (...), (...) W. i adw. P. W. – Kancelaria Adwokacka, ul. (...), (...) W. kwoty po 2287,80 (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt groszy) złotych brutto z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odpowiednio oskarżonym J. K. i A. K., a ponadto na rzecz adw. M. J. – Kancelaria Adwokacka, ul. (...) lok. (...), (...) W. kwotę 1918,80 (jeden tysiąc dziewięćset osiemnaście złotych i osiemdziesiąt groszy) złotych brutto z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w charakterze pełnomocnika oskarżycielce posiłkowej Z. M.;

X. zwalnia oskarżonych od ponoszenia opłaty sądowej, a koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

V K 90/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujące stany faktyczne :

J. K. i A. K. / posługujący się początkowo nazwiskiem S. / - obywatele Ukrainy – przed czerwcem 2014 roku nielegalnie przekroczyli granicę Rzeczypospolitej Polskiej.

Po przybyciu do W. przebywali w różnych częściach miasta a nocowali na dworcach i terenach zielonych. Często spożywali alkohol z przygodnie poznanymi osobami. Nie ustalono jednak jak pozyskiwali środki finansowe na swoje utrzymanie.

Poznali M. M., który mieszkał w szałasie w lasku w okolicy ulicy (...) / za hotelem (...) /.

W czerwcu 2014 roku oskarżeni także zamieszkali w tym lasku i odwiedzali M. M..

W dniu 1 lipca 2014 roku J. K. i A. K. około godziny 23.00 przyszedli do obozowiska M. M. na herbatę, byli już po spożyciu alkoholu / o godzinie 22.57 M. M. podjął próbę nawiązania ze swojego telefonu połączenia z numerem telefonu należącym do jego ciotki H. P. /.

W czasie gdy A. K. odszedł między J. K. a M. M. doszło do utarczki słownej w wyniku której J. K. schwycił pokrzywdzonego za gardło, uderzył w szczękę i zadał mu szereg ciosów narzędziem ostrokończystym / metalowymi nożyczkami o długości 12 – 15 centymetrów /. Zadawał mu ciosy w różne części ciała. Następnie odepchnął pokrzywdzonego, który upadł na ziemię.

Po pewnym czasie podszedł A. K. i widząc zakrwawione ręce J. K. i leżącego M. M. sprawdził jego puls i stwierdził, iż pokrzywdzony nie żyje.

A. K. nakrył ciało pokrzywdzonego kurtką i zabrał jego telefon komórkowy z którego usiłował nawiązać połączenie z numerem na Ukrainie.

Obaj oskarżeni oddalili się z miejsca zdarzenia w kierunku ulicy (...).

Zaniepokojeni brakiem kontaktu z M. M. członkowie jego rodziny – Z. M., M. M., H. P., L. F., J. F. (2) przyjechali do W. w dniu 5 lipca 2014 roku i na terenie zieleni w okolicy ulicy (...) ujawnili zwłoki M. M. w zaawansowanym stadium rozkładu.

J. K. spowodował u pokrzywdzonego rany klute: - przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej z uszkodzeniem w przebiegu kanału rany I międzyżebra i brzegu dolnego I żebra, płata górnego płuca lewego, - przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej z uszkodzeniem w przebiegu kanału rany mięśni klatki piersiowej, IV międzyżebra, płata górnego płuca lewego, - nadbrzusza z uszkodzeniem w przebiegu kanału wątroby / kanał biegnący przez , w przebiegu kanału rany III międzyżebra, płata górnego płuca prawego, - przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej z uszkodzeniem w przebiegu kanału rany III międzyżebra / ku tyłowi od rany opisanej powyżej /, płata górnego płuca prawego, - prawej bocznej powierzchni szyi z kanałem drążącym w mięśniach, - prawej powierzchni grzbietu z uszkodzeniem w przebiegu kanału rany mięśni grzbietu, III międzyżebra, płata górnego płuca prawego.

Nadto spowodował złamanie kości szczęki po stronie prawej z wyłamaniem niewielkich fragmentów kostnych, linijne nacięcia naskórka na powierzchni grzbietowej palca II ręki lewej, rysowate otarcia naskórka na grzbiecie i tylnej powierzchni podudzia lewego, ubytek naskórka na dłoniowej powierzchni ręki lewej, złamanie rogu większego kości gnykowej po stronie lewej i rogu górnego chrząstki tarczowatej po stronie prawej.

Przyczyną śmierci M. M. były rany klute przedniej i tylnej powierzchni tułowia z następowym krwotokiem i wstrząsem.

Jak już wskazano powyżej oskarżeni pozostawili ciało M. M. i udali się w kierunku ulicy (...) w W..

Około godziny 1.00 w nocy z 1 na 2 lipca 2014 roku dotarli do sklepu (...) położonego przy ulicy (...).

W sklepie zatrzymali się naprzeciwko lodówki z alkoholami zastanawiając się który alkohol zakupić. W tym czasie wszedł również do sklepu W. Ł.. W czasie gdy W. Ł. dokonywał zakupu alkoholu sklep opuścił A. K. i oczekiwał na swojego kolegę. Po opuszczeniu sklepu przez W. Ł. mężczyźni nawiązali rozmowę.

W tym czasie J. K. dokonał zakupu wódki, piwa, papierosów, napoju i dwóch plastikowych kubków. Gdy wyszedł dołączył do A. K. i W. Ł.. Mężczyźni postanowili wspólnie spożyć zakupiony alkohol. J. K. wrócił do sklepu i dokonał zakupu kolejnego plastikowego kubka.

Razem udali się na teren zieleni miejskiej w okolicach ulicy (...) przy Kanałku (...). Tam przy ławce spożywali alkohol. Gdy skończył się zakupiony alkohol J. K. udał się do sklepu (...) po alkohol. Gdy wrócił mężczyźni ponownie spożywali alkohol.

Gdy i ten alkohol skończył się J. K. ponownie udał się do sklepu (...) aby dokonać zakupu alkoholu.

W tym czasie doszło między A. K. a W. Ł. do utarczki słownej w wyniku której A. K. zadał pokrzywdzonemu szereg ciosów ręką, kopnięć w różne części ciała a także uciskał jego klatkę piersiową. Gdy pokrzywdzony stracił przytomność oskarżony wrzucił go do kanałku i pozostawił twarzą skierowaną do wody.

Gdy J. K. powrócił z zakupionym alkoholem A. K. poinformował go, że W. Ł. udał się do domu. Mężczyźni spożyli zakupiony alkohol i oddalili się.

Wcześniej A. K. porzucił w okolicach kanałku telefon należący do M. M. a zabrał telefon należący do W. Ł.. Telefon ten oskarżeni sprzedali na przystanku autobusowym przygodnie spotkanemu Ł. G. za kwotę 20 złotych w nocy 2 lipca 2014 roku.

W dniu 2 lipca 2014 roku około godziny 3.00 J. P. jechał do pracy rowerem wzdłuż kanałku i spostrzegł leżącego na brzuchu w wodzie pokrzywdzonego. Przyciągnął go do brzegu i stwierdził, że nie daje on oznak życia. Wówczas powiadomił Policję.

A. K. spowodował u W. Ł. następujące obrażenia: zasinienia i skupiska wybroczyn krwawych na twarzy / z drobnymi ranami tłuczonymi w obrębie zasinień wargi dolnej /, rozerwanie błony śluzowej wargi górnej, złamanie kości szczękowej przechodzące na podniebienie twarde, złamanie ściany przedniej prawej zatoki szczękowej, odmę podskórną w obrębie obu policzków, wyłamanie zębów siecznych szczęki i żuchwy, wieloodłamowe złamanie kości nosa z przemieszczeniem odłamów, skupisko wybroczyn krwawych w obrębie owłosionej skóry głowy okolicy ciemieniowo-potylicznej po stronie lewej, podbiegnięcie krwawe w tkance podskórnej głowy okolicy potylicznej po stronie prawej, podbiegnięcia krwawe w okolicy przednich obrzeży mięśni skroniowych, wylewy krwawe pod oponami miękkimi na sklepieniu obu półkul mózgu, złamanie rozłka górnego lewego chrząstki tarczowatej, wylew krwawy pod torebką lewego płata tarczycy, złamania żeber po obu stronach klatki piersiowej, złamanie trzonu mostka, rozerwanie lewego stawu barkowo-obojęzycznego.

Przyczyną zgonu W. Ł. było utonięcie po doznanym urazie głowy i szyi.

We krwi pokrzywdzonego stwierdzono zawartość 1,4 promila alkoholu etylowego.

Obaj oskarżeni byli badani przez biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa. Opinie wydano po przeprowadzeniu obserwacji sądowo-psychiatrycznych w Oddziale Psychiatrii Sądowej Szpitala Aresztu Śledczego W. M..

Biegli psychiatrzy nie stwierdzili u J. K. choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani też zespołu psychoorganicznego otępiennego. Rozpoznali natomiast osobowość nieprawidłową i uzależnienie od alkoholu. W odniesieniu do zarzucanych czynów nie miał zniesionej ani ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i zdolności pokierowania swoim postępowaniem.

Także u A. K. biegli psychiatrzy nie stwierdzili choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego i zespołu psychoorganicznego. Rozpoznali natomiast osobowość o cechach nieprawidłowych i nadużywanie alkoholu.

Ten stan psychiczny nie znosił i nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynów i zdolności pokierowania swoim postępowaniem.

Biegła psycholog stwierdziła u J. K. inteligencję przeciętną, brak psychologicznych wskaźników patologii organicznej ośrodkowego układu nerwowego, osobowość ukształtowaną nieprawidłowo oraz skłonność do nadużywania alkoholu.

U A. K. biegła psycholog stwierdziła inteligencję w obszarze normy, brak psychologicznych wskaźników patologii organicznej ośrodkowego układu nerwowego, osobowość o cechach nieprawidłowych przejawiających się przede wszystkim: niezrównoważeniem emocjonalnym, lekceważeniem norm społecznych i prawnych, które nie stanowią regulatora jego zachowań.

Powyższe stany faktyczne Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonych J. K. i A. K. złożonych przed Sądem / odpowiednio k – 1100 – 1105, k – 1105 – 1108 /. Odnośnie czynu I aktu oskarżenia na podstawie zeznań świadków M. Ł. / k – 1188 – 1188 verte /, I. P. / k – 1188 verte /, J. F. (2) / k – 1188 verte – 1189 verte /. Nadto zeznań Z. M. / k – 42 – 43 /, B. M. / k – 43 – 44 /, H. P. / k – 44 – 45 / załącznika II Ko 228/16 a także zeznań Z. S. / k – 1247 – 1248 /.

Odnośnie czynu II aktu oskarżenia na podstawie zeznań świadków D. D. / k – 1240 – 1242 /, M. W. / k – 1243 – 1244 /, Z. S. / k – 1247 – 1248 /, Ł. K. / k – 1242 – 1243 /, A. O. / k – 1298 – 1299 /, J. P. / k – 1301 / oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i zaliczonych w poczet materiału dowodowego.

Oskarżony J. K. w toku pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego / k – 261 – 262 / nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podał okoliczności nielegalnego przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej i pobytu na terenie kraju.

Zaprzeczył aby on bądź A. K. kogokolwiek pobił. Przyznał, iż była taka sytuacja, że na przystanku autobusowym sprzedali telefon komórkowy przygodnie poznanemu mężczyźnie. Telefon ten znalazł A. K. – nie wiedział jednak gdzie gdyż nie zawsze spędzali razem czas.

J. K. nie wykluczył, iż spożywał alkohol przy kanałku. Wykluczył jednak aby kłócił się z kimś.

Podczas drugiego przesłuchania / k – 265 – 267 / oskarżony J. K. także nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy złożenie wyjaśnień. Wyraził natomiast zgodę na udzielanie odpowiedzi na pytania. Po okazaniu tablicy poglądowej wskazał na wizerunek mężczyzny podobny do mężczyzny z którym spotykał się i pił herbatę.

W toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania J. K. / k – 287 – 288 / nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podtrzymał swoje dotychczasowe wyjaśnienia i skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. Wyraził zgodę na udzielanie odpowiedzi na pytania.

Przyznał, iż w nocy z 1/2 lipca 2014 roku dokonał zakupu trzech butelek alkoholu w sklepie nocnym. Alkohol ten spożywał wspólnie z A. K. na ławce przy kanałku. Pili z kubeczków plastikowych. Na innej ławce siedzieli jacyś ludzie. Stwierdził, iż z nikim nie kłócili się i nie bili.

Przesłuchiwany przed Sądem / k – 1100 – 1105 / J. K. odnośnie czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia nie przyznał się do dokonania zabójstwa. Przyznał natomiast, iż miała miejsce bójka. Do popełnienia czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia nie przyznał się. Odnośnie punktu I aktu oskarżenia wyjaśnił, iż tego dnia była deszczowa pogoda. Razem z A. K. przyszli do pokrzywdzonego, który zaproponował im wspólne wypicie herbaty. Natomiast oskarżeni byli już w stanie nietrzeźwym.

Oskarżony wyjaśnił, iż pokrzywdzony nie mógł rozpalić ogniska bo było mokro.

W tym celu wziął reklamówkę, podpalił ją i zaczął nią machać.

Wyjaśnił, iż topiący się plastik upadł mu na nogę.

J. K. podał, iż wówczas uderzył pokrzywdzonego otwartą dłonią w twarz co spowodowało, iż M. M. zaczął szaleć, wyciągnął nożyczki i rzucił się na niego.

Wyjaśnił, iż pokrzywdzony przewrócił go na plecy. Chwycił więc go lewą ręką za gardło a prawą ręką trzymał rękę M. M. w której ten trzymał nożyczki.

Wyrwał mu nożyczki i zadał nimi ciosy. Następnie odepchnął pokrzywdzonego, który upadł. Dodał, iż w chwili zadawania ciosów nie panował nad sobą. Był pijany a całe zdarzenie miało rękę.

Zaznaczył, iż A. K. nie był obecny przy tym zdarzeniu. Gdy przyszedł to zobaczył jego zakrwawioną rękę. Podeszedł do pokrzywdzonego, sprawdził puls i stwierdził, że nie żyje. Wówczas nakrył go kurtką i zabrał telefon komórkowy z którego próbował nawiązać połączenie.

Następnie obaj oddalili się z miejsca zdarzenia.

Odnosnie czynu II aktu oskarżenia J. K. wyjaśnił, iż razem z współoskarżonym udał się do sklepu nocnego po zakup alkoholu.

Gdy podjęli decyzję odnośnie zakupu konkretnego alkoholu A. K. wyszedł przed sklep. Tam poznał W. Ł..

Oskarżony wyjaśnił, iż gdy wyszedł ze sklepu z zakupionym alkoholem, napojem, kubeczkami i papierosami dołączył do A. K. i W. Ł.. Razem udali się w kierunku Kanałku (...). Tam na ławce spożywali alkohol.

Podał, iż pokrzywdzony udostępnił mu swój telefon aby mógł zadzwonić na Ukrainę. W tym czasie skończył się alkohol więc udał się do tego samego sklepu nocnego po zakup kolejnej wódki.

Wyjaśnił, iż po powrocie znowu spożywali alkohol. A. K. i W. Ł. kłócili się.

Alkohol ponownie skończył się więc kolejny raz udał się do sklepu nocnego po wódkę. Gdy odszedł około 20 metrów od ławki usłyszał hałas.

Podał, iż odwrócił się i zobaczył, że A. K. bije się z pokrzywdzonym. Było ciemno więc nie zważał na to i poszedł zakupić wódkę.

Gdy wrócił z zakupionym alkoholem spotkał współoskarżonego idącego od strony kładki, który powiedział mu, że pokrzywdzony poszedł do domu. Wypili zakupiony alkohol siedząc na ławce. A. K. zabrał telefon pokrzywdzonego twierdząc, że pozostawił go na ławce.

J. K. nie potwierdził odczytanych mu wyjaśnień z k – 261 – 262. Wskazał, iż złożył nowe wyjaśnienia po przemyśleniu całej sprawy. Zaznaczył, iż ciężko mu żyć ze świadomością tego co stało się a A. K. mówił mu aby nie składał wyjaśnień. Gdy pytał go co to była za bójka uzyskał odpowiedź, że to nie było nic ważnego.

Oskarżony J. K. częściowo potwierdził odczytane mu wyjaśnienia z k – 265 – 267. Potwierdził, iż rozpoznał mężczyznę na okazanej mu fotografii. Natomiast co do pozostałych wyjaśnień wskazał, iż prawdziwe są wyjaśnienia złożone przed Sądem.

Odnosnie odczytanych wyjaśnień z k – 287 oskarżony wskazał, iż złożył wyjaśnienia tej treści, ponieważ A. K. mówił mu aby nie przyznawał się. Nie chciał nic więcej powiedzieć na temat wyjaśnień zawartych w powyższym protokole. Zaznaczył jednak, że chciałby prosić rodzinę pokrzywdzonego o wybaczenie i bardzo żałuje.

Oskarżony A. K. w toku pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego / k – 271 – 275 / częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. To znaczy przyznał się do jednego z tych czynów a mianowicie do pierwszego ale w tym sensie, że był obecny ale nic nie zrobił.

Wyjaśnił, iż przybyli do Polski nielegalnie.

Pierwszego pokrzywdzonego poznali pierwszego dnia po przyjeździe do W.. Bywali u niego.

Tego dnia wypili za dużo i nie pamiętał jak znaleźli się obok szalasu w którym zamieszkiwał i pili herbatę.

Podał, iż w pewnym momencie J. K. zaczął kłócić się z pokrzywdzonym i raz go uderzył pięścią w głowę.

A. K. podał, iż w tym momencie odszedł do rzeczki umyć ręce. Gdy wrócił nie interesował się pokrzywdzonym i razem z współoskarżonym udali się do sklepu aby dokonać zakupu alkoholu.

W sklepie z alkoholem dokonali zakupu wódki i poznali mężczyznę z którym udali się nad pobliski kanałek i tam na ławce spożywali alkohol / nie potrafił sprecyzować ile razy i w jakiej konfiguracji udawali się do sklepu po alkohol /.

Oskarżony wyjaśnił, iż zaczęli przekomarzać się, popychać bez złych zamiarów. Wchodzili i wychodzili z wody znajdującej się w kanałku.

W pewnym momencie gdy kolejny raz wyszedł ze współoskarżonym z wody usiedli na ławce, nalał wódkę i zaczęli wołać pokrzywdzonego.

A. K. wyjaśnił, iż pokrzywdzony leżał w wodzie i nie odpowiadał. Obaj zeszli do wody i wyciągnęli go trochę, tak aby jego głowa leżała na brzegu. Potrząsali pokrzywdzonym a on uderzył go kilkakrotnie po twarzy. Jednak mężczyzna nie odzyskał przytomności.

Podał, iż przestraszyli się i odeszli z miejsca zdarzenia.

Zaprzeczył aby cokolwiek zabierali pokrzywdzonym mężczyznom.

W toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania / k – 290 / oskarżony A. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy złożenia wyjaśnień i potwierdził wyjaśnienia złożone w toku poprzedniego przesłuchania.

W toku kolejnego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego / k – 475 – 478 / oskarżony A. K. podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia. Dodał, iż widział jak J. K. uderzył mężczyznę z szalasu raz otwartą ręką w twarz, a on nie bił tego mężczyzny.

Dodał, iż odchodząc nie widział mężczyzny z szalasu. Nie wiedział co robił ten mężczyzna i jak wyglądał.

Odnosnie drugiego zdarzenia wyjaśnił, iż mówiąc „ my walczyliśmy „ miał na myśli, że dla zabawy popychali się wzajemnie, jeden drugiego wrzucał do wody i na brzegu obok ławki także popychali się.

Doprecyzował, iż mówiąc w swoich wyjaśnieniach, iż „ bił mężczyznę z kanałku po twarzy „ miał na myśli to, że klepał go otwartą ręką po twarzy jak on nie wychodził z wody. Miało to na celu jego ocucenie. Nie wrzucili go również do kanałku.

Dodał, iż żadnemu z mężczyzn niczego nie zabierali.

Przed Sądem oskarżony A. K. / k – 1105 – 1108 / początkowo przyznał się do popełnienia czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia. Następnie doprecyzował, iż przyznaje się do pobicia pokrzywdzonego. Nie przyznał się do popełnienia czynu I aktu oskarżenia.

Odnosnie czynu I aktu oskarżenia wyjaśnił, iż wszystko na ten temat powiedział J. K.. Odpowiadając na pytania dodał jednak , iż odszedł od szalasu aby pójść „ na stronę „. Gdy wrócił zobaczył zakrwawionego pokrzywdzonego i zakrwawione ręce współoskarżonego. Dotknął szyi pokrzywdzonego i nie wyczuł pulsu. Nie widział nożyczek. Wziął jego telefon i wybrał numer. Jak podał chciał przekazać wiadomość, że człowiek jest martwy. Kobieta, która odebrała połączenie nie rozumiała go więc zakończył połączenie.

Odnosnie czynu II aktu oskarżenia A. K. wyjaśnił, iż poznali pokrzywdzonego koło sklepu. Pokrzywdzony nawiązał rozmowę i zaproponował wspólne wypicie piwa, które miał w torbie. Gdy już zakupili wódkę pokrzywdzony zaprowadził ich na ławkę.

Oskarżony wyjaśnił, iż początkowo siłowali się między sobą i była to forma żartu. W miarę upływu czasu i spożywania alkoholu pokrzywdzony stawał się coraz bardziej agresywny. Natomiast J. K. odszedł.

Podał, iż pokrzywdzony zniesławiał Ukrainę i ubliżał jego matce. Uderzył więc go i zaczęła się bójka.

Wyjaśnił, iż uderzył pokrzywdzonego dwa lub trzy razy pięścią i raz kopnął go w chwili gdy ten schwycił go za nogę i usiłował wciągnąć do kanałku.

Pokrzywdzony znalazł się w wodzie gdyż chciał obmyć się po otrzymaniu pierwszych ciosów.

A. K. podał, iż telefon pokrzywdzonego leżał na ławce. Chciał mu go oddać więc schował go do kieszeni podchodząc do pokrzywdzonego znajdującego się w wodzie. Potem zapomniał o nim a gdy go znalazł w kieszeni to sprzedali aparat telefoniczny za kwotę 20 złotych.

Oskarżony wyjaśnił, iż po otrzymanym kopnięciu pokrzywdzony upadł na plecy i znajdował się w wodzie. Wyciągnął go więc na brzeg w ten sposób, iż leżał na plecach a tylko nogi znajdowały się w wodzie. Nie zwrócił uwagi czy pokrzywdzony ruszał się. Odszedł w stronę sklepu a po drodze spotkał J. K..

Oskarżony A. K. potwierdził odczytane mu wyjaśnienia z k – 271 – 276. Wskazywał jednak na problemy z tłumaczeniem, swoje zdenerwowanie ,stan nietrzeźwości co wpłynęło na możliwość zapamiętania zdarzeń.

Jednak jednoznacznie stwierdził, iż bił pokrzywdzonego sam i wyraził gotowość poniesienia za to kary.

Zaznaczył, iż dokładnie nie pamięta ale możliwe, że uderzył pokrzywdzonego w twarz chcąc sprawdzić czy jest przytomny i chcąc go ocucić.

W rezultacie nie potrafił określić ile razy uderzył pokrzywdzonego. Wskazał, że on także był bity i w efekcie tych ciosów bolało go ciało.

Po odczytaniu wyjaśnień z k – 290 oskarżony A. K. wyjaśnił, iż wówczas nie chciał mówić o zdarzeniu. To twierdził, że występowały problemy z tłumaczeniem to znowu wskazywał, że przed Sądem nie ma zastrzeżeń do tłumaczenia.

Oskarżony potwierdził odczytane mu wyjaśnienia z k – 475 – 478. Dodał jednak, iż wówczas nie powiedział wszystkiego. W szczególności nie mówił, że przykrył pokrzywdzonego kurtką i zabrał telefon.

Podał, iż jest w szoku bo nie chciał zabić pokrzywdzonego ale wychodzi, że zabił go, a może sam utonął.

Przed Sądem oskarżeni sygnalizowali nieścisłości w tłumaczeniu ale jednocześnie nie wnosili i zmianę tłumacza.

W rezultacie formalnego wniosku obrońcy oskarżonego A. K. i oświadczenia biegłego tłumacza Sąd dokonał zmiany biegłego tłumacza. Biegła w swoim oświadczeniu wskazała, iż oskarżeni posługują się surżykiem czyli językiem stanowiącym mieszaną języków rosyjskiego i ukraińskiego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Oskarżeni w swoich wyjaśnieniach złożonych przed Sądem zaprezentowali przebieg poszczególnych zdarzeń objętych aktem oskarżenia który stanowił uzupełnienie wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Wyjaśniali też rozbieżności, które miały być rezultatem znacznego stanu nietrzeźwości, zdenerwowania i nieprecyzyjnego tłumaczenia. Sąd odniósł się do nich kierując się zasadami i oceną wskazanymi poniżej.

W tym miejscu należy podnieść, iż dowód z wyjaśnień oskarżonych ma identyczną wartość dowodową jak pozostałe dowody zebrane w sprawie i należy mu dać wiarę o ile nie może być zweryfikowany negatywnie w konfrontacji z innymi dowodami.

Praktycznie tylko oskarżeni brali bezpośredni udział w przedmiotowych zdarzeniach a co za tym idzie w oparciu o ich wyjaśnienia Sąd ustalił poszczególne stany faktyczne za wyjątkiem okoliczności, które zostaną omówione poniżej.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych, iż w odniesieniu do poszczególnych pokrzywdzonych działali sami.

Wskazywali to oskarżeni a brak było dowodów – w szczególności zawartych w opinii z zakresu medycyny sądowej – pozwalających na przyjęcie, iż ciosy zadawała pokrzywdzonym więcej niż jedna osoba.

Zebrany materiał dowodowy nie daje także podstaw do przyjęcia, iż w zdarzeniach brały udział osoby trzecie.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. K. jakoby M. M. wpadł w szal i rzucił się na niego z nożyczkami.

Jak podał sam oskarżony pokrzywdzony nie zadał mu żadnego uderzenia, a to on zadawał mu ciosy.

Oskarżony chciał przedstawić tę sytuację jako obronę przed szalejącym napastnikiem. Kłóci się to jednak z obrazem obrażeń spowodowanych u pokrzywdzonego. Należy uwzględnić także przewagę siły fizycznej, która bezsprzecznie leżała po stronie tego oskarżonego.

Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom oskarżonych jakoby chcieli powiadomić o zaistniałym zdarzeniu. Mieli dostatecznie dużo czasu aby tego dokonać ale tego nie uczynili. Nie można uznać przypadkowo nawiązanego i przerwane połączenia za chociażby próbę realizacji tego twierdzenia.

Odnosnie czynu II aktu oskarżenia – w ocenie Sądu – okoliczności poznania pokrzywdzonego przez oskarżonych i zakupu alkoholu nie budzą wątpliwości. Znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadka D. D. / k – 1240 – 1242 / - sprzedawczynie ze sklepu nocnego – oraz zapisach z monitoringu sklepu.

Należy w tym momencie zwrócić uwagę, iż z uwagi na niemożność precyzyjnego określenia czasu zgonu W. Ł. ocena udziału w zdarzeniu J. K. / udawał się po dalszy zakup alkoholu / poprzez zapis z monitoringu nie była możliwa.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. K. co do ilości i charakteru ciosów zadanych pokrzywdzonemu. Były one sprzeczne z opinią z zakresu medycyny sądowej.

Oskarżony początkowo opisywał swoje zachowanie jako „przekomarzenie się” z pokrzywdzonym. Jednak po zapoznaniu się z opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej starał się dopasować treść wyjaśnień do stwierdzonych obrażeń, za wszelką cenę twierdząc / z oczywistych przyczyn /, iż pozostawił pokrzywdzonego częściowo na brzegu z twarzą skierowaną ku górze.

Wyjaśnienia te Sąd uznał za przyjętą linię obrony.

Były one sprzeczne nie tylko z powyższą opinią ale także z zeznaniami świadka J. P. / k – 1301 /, który ujawnił ciało pokrzywdzonego leżące w wodzie i skierowane twarzą do jej lustra. I to on przyciągnął ciało do brzegu chcąc stwierdzić czy pokrzywdzony żyje i powiadomił Policję.

Świadek ten jest osobą obcą dla oskarżonych, przypadkowo ujawnił zwłoki i nie miał żadnego interesu w tym aby podawać nieprawdę.

Nadto funkcjonariusz Policji świadek A. O. / k – 1298 – 1299 / potwierdziła, iż około godziny 3.00 dnia 2 lipca 2014 roku z polecenia Dyżurnego SSK KSP wspólnie z sierżantem P. H. udała się na ulicę (...). Tam zastała J. P., który oświadczył, iż jadąc rowerem wzdłuż kanałku zauważył leżącego w wodzie na brzuchu mężczyznę. Przekazał również, iż usiłował wyciągnąć mężczyznę z wody.

A. O. stwierdziła, iż w chwili jej przybycia pokrzywdzony leżał prawie cały w wodzie, jedynie twarz miał na brzegu.

Tak więc zeznania powyższych świadków wzajemnie uzupełniając się tworzą logiczną całość. Powyższe okoliczności potwierdziła lekarz pogotowia Z. S., która po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdziła zgon pokrzywdzonego.

Świadek Ł. K. / k – 1242 – 1243 / - funkcjonariusz Policji – udał się na miejsce zdarzenia celem udzielenia pomocy obecnym już na miejscu zdarzenia funkcjonariuszom. Potwierdził informacje uzyskane od J. P. a także fakt ujawnienia przedmiotów, w tym telefonu komórkowego na miejscu zdarzenia.

Świadek M. W. / k – 1243 – 1244 / uczestniczył w zatrzymaniu oskarżonych i rozpytaniu oskarżonego A. K.. Sąd dał wiarę tym zeznaniom. Potwierdzają one zaistniałe zdarzenia, jednak nie miały znaczenia odnośnie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd z przyczyn wskazanych powyżej.

Świadkowie L. Ł. / k – 1244 – 1246 / - była żona W. Ł. -, D. Ł. / k – 1248 – 1249 / - córka W. Ł. -, A. N. / k – 1246 – 1248 /, M. T. / k – 1302 – 1303 / - znajomi pokrzywdzonego – nie posiadali wiedzy na temat przedmiotowego zdarzenia. Podawali okoliczności dotyczące trybu życia, cech charakteru i zachowania W. Ł..

Mając na uwadze tę charakterystykę wydaje się zupełnie niezrozumiałe co skłoniło pokrzywdzonego do podjęcia rozmowy przed sklepem z oskarżonymi a w efekcie udania się z nimi o tak późnej porze w odludne miejsce celem spożywania alkoholu.

Tym bardziej, iż brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających przyjąć, iż działał pod przymusem.

Świadek D. K. / k – 1300 / nie posiadał żadnej wiedzy na temat przedmiotowego zdarzenia. Przebywał na pobliskim placu zabaw, jednak znaczny stopień nietrzeźwości spowodowany spożytym alkoholem spowodował, iż zasnął i został obudzony dopiero przez funkcjonariuszy Policji.

Świadek Ł. G. / k – 1555 / potwierdził zakup od oskarżonych telefonu komórkowego należącego do W. Ł.. Stanowi to kolejny dowód potwierdzający bezpośredni kontakt oskarżonych z pokrzywdzonym.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. S. / k – 1247 – 1248 / - lekarzowi pogotowia – która w dniu 5 lipca 2014 roku została wezwana na ulicę (...) w pobliżu numeru (...) gdzie ujawniono zwłoki M. M.. Stwierdziła, iż ciało było w początkowym rozkładzie. Na miejscu była też obecna rodzina pokrzywdzonego.

Okoliczności ujawnienia zwłok M. M. potwierdzili funkcjonariusze Policji M. Ł. / k – 1188 – 1188 verte / i I. P. / k – 1188 verte /, którzy zostali skierowani na ulicę (...) przez radiooperatora SSK KSP.

Na miejscu zdarzenia zastali członków rodziny pokrzywdzonego – Z. M. – matkę -, H. P. – ciotkę – i J. F. (2) – kuzyna -, którzy ujawnili ciało pokrzywdzonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków Z. M., H. P. / II Ko 228/16 / i J. F. (2) / k – 1188 verte – 1189 verte /, którzy co prawda nie posiadali wiedzy na temat przebiegu zdarzenia ale wskazali powyższe okoliczności o istotnym charakterze a nadto nakreślili charakterystykę osoby pokrzywdzonego.

Okoliczności osobopoznawcze dotyczące M. M. uzupełnił swoimi zeznaniami brat pokrzywdzonego B. M. / II ko 228/16 /.

W ocenie Sądu wszystkie opinie biegłych stanowiące materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie są pełne i jasne a biegli dysponowali stosownym materiałem dowodowym i niezbędnymi kwalifikacjami do ich wydania.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wina oskarżonego J. K. odnośnie czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia nie budzi wątpliwości a swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 148 § 1 kk z tym, iż Sąd przyjął że oskarżony ten działał sam.

Natomiast Sąd uniewinnił oskarżonego J. K. od popełnienia zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu.

Sąd uznał także, iż wina oskarżonego A. K. odnośnie czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia nie budzi wątpliwości a swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 148 § 1 kk z tym, iż Sąd przyjął że oskarżony ten działał sam i z zamiarem bezpośrednim.

Przestępstwo zabójstwa stypizowane w art. 148 § 1 kk jest przestępstwem materialnym, którego dokonanie następuje z momentem zaistnienia skutku w postaci śmierci człowieka, czyli trwałego i nieodwracalnego ustania funkcji pnia mózgu.

Warunkiem odpowiedzialności za zabójstwo jest ustalenie związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem sprawcy a śmiercią człowieka. Związek przyczynowy zachodzi z reguły wtedy, gdy działanie sprawcy było co najmniej jednym z warunków, bez których skutek śmiertelny by nie nastąpił / por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08.07.2013 r., II AKa 151/13, LEX nr 1372470 /.

Zabójstwo jest przestępstwem umyślnym, które może zostać popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym. Zamiar zazwyczaj ustala się na podstawie okoliczności jakie towarzyszą zabójstwu / zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 04.11.2010 r., II AKa 338/10, KZS 2011/5/73; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19.01.2010 r., II AKa 269/09, LEX nr 658962 /. Nie wystarczy zatem ustalenie, że sprawca miał zamiar popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu lub przewidując możliwość jego popełnienia na to godził się. Konieczne jest bowiem również stwierdzenie, że obejmował on swoim zamiarem również skutek w postaci śmierci człowieka / wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.06.1975 r., II KR 59/75, OSNPG 1975/11/110 /.

Wskazać należy, iż zamiar zabójstwa może być ustalony tylko po dokładnej analizie strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa. Istotne znaczenie będzie miał w szczególności rodzaj i rozmiar użytego narzędzia, siła, umiejscowienie oraz wielokrotność ciosów, głębokość i kierunek ran, rodzaj uszkodzeń ciała, stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, tło i powody zajścia, osobowość i motywy działania sprawcy, jego właściwości i dotychczasowy tryb życia oraz zachowanie przed popełnieniem czynu zabronionego / por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14.02.2013 r., II AKa 5/13, LEX nr 1289609; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 04.06.2013 r., II AKa 88/13, LEX nr 1331049 /.

Odnośnie czynu I aktu oskarżenia należy wskazać, iż oskarżeni znali M. M. i niejednokrotnie bywali w jego obozowisku. Znali jego tryb życia i zachowanie. Nie byli z nim w konflikcie a jednak w dniu 1 lipca 2014 roku doszło do utarczki między pokrzywdzonym a będącym po spożyciu alkoholu J. K..

W ocenie Sądu zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego powstał w czasie stosowania przemocy przez J. K..

Oskarżony zadawał kolejne ciosy z wyjątkową determinacją. Co prawda były one zadawane ze średnią siłą ale miały mnogi charakter i drążyły do jamy klatki piersiowej i górnej części brzucha powodując między innymi uszkodzenie obu płuc, wątroby oraz aorty. Długość ostrza nożyczek wynosiła nie mniej niż 15 – 16 centymetrów / najdłuższy kanał rany /.

Nie trzeba dużego doświadczenia życiowego aby przewidzieć, że zadawanie ciosów w te części ciała spowoduje śmierć człowieka.

Nadto J. K. spowodował u pokrzywdzonego złamanie kości szczęki co było następstwem tępego urazu a nadto złamanie kości gnykowej i chrząstki tarczowej w obrębie szyi co było wynikiem ucisku wywieranego na szyję.

Świadczy to – w ocenie Sądu – o wyjątkowej brutalności działania, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę dysproporcje między oskarżonym i pokrzywdzonym dotyczące wieku i sprawności fizycznej.

O zamiarze z którym działał J. K. świadczy również to, iż skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego był następstwem krwotoku, co z kolei nie nastąpiło natychmiast a w ciągu kilku – kilkunastu minut. W tym czasie oskarżony nie podjął żadnych czynności pozwalających na udzielenie pomocy a przybyły na miejsce A. K. stwierdził brak pulsu.

Oдноśnie czynu II aktu oskarżenia stwierdzić należy, iż oskarżeni poznali W. Ł. w dniu zdarzenia, bezpośrednio przed jego zaistnieniem.

Tak więc A. K. nie był wcześniej w konflikcie z pokrzywdzonym. Czasokres znajomości nie ma w niniejszej sprawie znaczenia albowiem zamiar zabójstwa powstał u A. K. w czasie stosowania przemocy wobec pokrzywdzonego.

Należy zauważyć, iż ten oskarżony zadawał ciosy ze zróżnicowaną siłą do znacznej. Czynił to z takim natężeniem, iż praktycznie zmasakrował pokrzywdzonego doprowadzając go do utraty przytomności.

Podkreślić należy, że między oskarżonym a pokrzywdzonym zachodziła rażąca dysproporcja sił, wynikająca z wieku, wagi ciała, pozycji zajmowanych w czasie stosowania przez oskarżonego siły.

W ocenie Sądu pozostawienie człowieka pobitego, ciężko poranionego, nieprzytomnego twarzą w wodzie jest umyślnym działaniem dla pozbawienia go życia z zamiarem bezpośrednim. Zachodzi bezpośredni związek przyczynowy między działaniem oskarżonego a skutkiem w postaci śmierci.

Należy również podkreślić, iż miejsce pozostawienia W. Ł. było odludne a pora bardzo późna.

A. K. całym swoim zachowaniem zmierzał do osiągnięcia skutku w postaci śmierci W. Ł..

W kontekście wniosków końcowych obrony / art. 158 kk. / należy zauważyć, iż pobicie oznacza czynną napaść dwóch lub więcej napastników na jedną lub więcej osób przybierającą przynajmniej postać naruszenia nietykalności cielesnej.

Branie udziału zarówno w bójce jak i w pobiciu należy traktować jako przestępstwo wieloosobowe / współsprawstwo konieczne /.

W pobiciu występuje podział na dwie strony, z których jedna jest przeważająca / atakuje / a druga broni się.

W bójce wszyscy występują zarówno w roli atakujących jak i atakowanych.

Sąd z przyczyn omówionych powyżej dał wiarę w tej części wyjaśnieniom oskarżonych i przyjął, iż każdy z nich działał sam, tym samym nie został spełniony chociażby warunek współsprawstwa koniecznego. Tym samym Sąd nie będzie już dokonywał głębszej analizy w tym zakresie.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd jako okoliczności obciążające miał na uwadze wyjątkowo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, godzenie w dobro najwyższe jakim jest życie ludzkie, działanie oskarżonych pod wpływem alkoholu, wyjątkowo brutalne zachowanie wobec pokrzywdzonych.

Należy także podkreślić, iż oba zdarzenia dzielił niewielki przedział czasowy. Pierwsze zdarzenie nie wywołało u oskarżonych żadnych refleksji a jedynie chęć dalszego spożywania alkoholu i brutalnych zachowań.

Oskarżeni szli przez miasto oznaczając swoją trasę ciałami pokrzywdzonych.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonych. Dostrzegł jednak fakt ich niekaralności.

Z powyższych względów Sąd wymierzył oskarżonym kary po 25 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 kk. Sąd zaliczył obu oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia 8 lutego 2017 roku.

O dowodach Sąd rozstrzygnął w oparciu o dyspozycję art. 44 § 2 kk., art. 231 § 1 kpk i art. 230 § 2 kpk.

Sąd przyznał obrońcom oskarżonych wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu a także z tego samego tytułu pełnomocnikowi oskarżycielki posiłkowej.

Biorąc pod uwagę sytuację życiową i finansową oskarżonych Sąd zwolnił ich od ponoszenia opłaty sądowej a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Z powyższych względów Sąd wymierzył oskarżonym kary odpowiadające stopniom zawinienia, odpowiednio dla nich dolegliwe oraz czyniące zadość względom prewencji ogólnej.